

# KURJER WARSZAWSKI.

Środa. 28 Październik. Rok 1853.  
9 Listopada

N<sup>o</sup> 295.

Jutro, Śgo Andrzeja z Awelinu.

W Kościele Śgo DUCHA po-Paulińskim, w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 13. b. m., przypada doroczna Uroczystość z Odpustem zupełnym, Śgo STANISŁAWA *Kostki*. Nabożeństwo odprawiane będzie z rana i po południu, z wystawieniem N. SAKRAMENTU, oraz z Procesją i Kazaniem na Summie i Nieszporach, tak w sam dzień Uroczysty, jako też w dzień Oktawy. Przez całą zaś Oktawę, codzień o godzinie 9tej z rana, będzie Wotywa przed Ołtarzem Śgo STANISŁAWA *Kostki*.

W dniu 23. m., w Niedzielę, we wsi *Lędzie*, w Kościele XX. *Kapucynów* (znanym już powszechnie z tytułu opisów), z powodu Odpustu Śtej Urszuli, odprawione zostało pontyfikalne Nabożeństwo, celebrowane przez W. JX. *Lipskiego*, Anfułata z *Chocza*, w asystencji licznie zebranego Świeckiego i Zakonnego Duchowieństwa; w czasie którego, Wielebny JX. *Melithon*, *Kapucyn*, do pobożnych słuchaczy przepełniających Świątynię, stosowną do Uroczystości miał Naukę. Zadziwiający porządek pod każdym względem, w jakim się to wszystko odbyło, daje wyobrażenie o troskliwości miejscowego Gwardjana, a nowy dowód szczególniejszego poświęcenia, i niezmordowanej pieczołowitości, W. JX. Prowincjała *Benjamina*, Komissarza Jeneralskiego Zakonu XX. *Kapucynów*, w pracach Religijnych, nad dobrem Kościoła i zbawieniem uczęszczających tamże.

Ukazem NAJWYŻSZYM, do Kantoru Dworu, Xiężniczka Olga *Gorczałow*, Xiężniczka Barbara *Szozerbatow*, Xiężniczka Helena *Gorczałow*, i Panna Olga *Wolkow*, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowane zostały Pannami Honorowemi NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ.

Takimże Ukazem, Assesor Kolegjalny, Baron Jan *Welto*, Urzędnik do szczególnych poruczeń VIII klasy, przy Główno-dowodzącym armją czynną, NAJMIŁOŚCIWIEJ mianowany został Kamerjunkerem Dworu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, Naczelnik Cywilnego Zarządu kraju *Zakaukazkiego*, uznaczony został Dowódcą korpusu działającego na granicy *Tureckiej*, pod bezpośrednim zwierzchnictwem Xięcia Namiestnika *Kaukazkiego*.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła: Piotr *Zatkalik*, postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 r. na konfiskatę majątku skazany, wraca do używania praw cywilnych od d. 13 (25) Kwietnia 1851 r., jako daty NAJWYŻEJ udzielonego mu ulaskawienia, do której skutki konfiskaty na niego wyrzeczonej, mają się rozciągać.

Rada Administracyjna zatwierdziła zapisy: rs. 1,500 dla sierot pod opieką *Warszawskiego* Towarz. Dobroczynności zostających, i rs. 1,500 dla starców Gminy *Ewangelicko-Augsburskiej* w *Warszawie*, przez *Alexandre-Eleonore* z *Dąbrowskich Sejdel*, uczynione.

W *Kijowie*, w tych czasach, poświęcony został w obec JEGO CESARSKIEJ WYSOKOŚCI WIELKIEGO XIĘCIA MIKOŁAJA MIKOŁAJEWICZA, słynny most wiszący na *Dnieprze*, będący dziełem Inżyniera *Angielskiego*, P. Karola *Vignoles*. Jeszcze w drugiej połowie 1848 r., w dniu 30 Sierpnia, przystąpiono do budowy rzeczzonego mostu, i potrzeba było przeszło pięć-letniego czasu dla przyprowadzenia do skutku tego olbrzymiego dzieła. Trudności te łatwo dadzą się pojąć, jeżeli tylko zwrócimy uwagę na potrzebę sprowadzania maszyn i innych przyrządów z *Anglii*, a nadto na przeszkody jakie nawet sama stawiała natura. Dziś wszystkie te zawady usunięte zostały, a most *Kijowski*, stanął w rzędzie najpierwszych wiszących w *Europie* mostów i unięśmiertelni imię swego Konstruktor, to jest P. *Vignoles*. Obrzęd poświęcenia dopełniony został przez Najprawiebniejszego *Filareta*, Metropolite *Kijowskiego*, wśród tysięcy widzów, witających to dzieło z prawdziwą radością. Trzeba bowiem wiedzieć, że corocznie prawie z różnych stron Cesarstwa przybywa do *Kijowa* więcej jak sto tysięcy pielgrzymów, i to bardzo często się zdarza, że wędrowiec z odległych krain *Syberji*, dościsnąwszy brzegu *Dniepra*, spogląda tylko na szczyty gór *Kijowskich*, lub wieżycę Świątyni, nie mogąc dla rezhukanego żywiołu, dostać się na drugi brzeg rzeki. W latach nawet ostatnich jak np. od 1839 roku, nie było w *Kijowie* stałej zimy, i *Dniepr* bardzo często stanąwszy od brzegów, płynął środkiem koryta, niedozwalając zupełnie przeprawy. Wszelka więc komunikacja z Gubernją *Czernichowską* albo *Poltawską*, zupełnie była przeciętą. Dziś obok usunięcia rażącego zawsze tych nieprzelamanych przeszkód, jednocześnie drugie dzieło przyczyniło się do ułatwienia tyle niezbędnej komunikacji. Zakończeniem bowiem mostu, również także i droga bita od mostu obok stóp gór *Kijowskich*, otwartą na użytek publiczny została. Tym sposobem *Kijów*, może od tej chwili, datować odrodzenie swoje, a jarmarki, kontrakty, stosunki z *Petersburgiem*, *Moskwą*, *Charkowem* i *Poltawą*, przyczynią się nie mało do wzrostu tego odwiecznego grodu.

W sprawozdaniu CESARSKIEJ Akademii Sztuk Pięknych w *Petersburgu*, za rok akademicki 1852/3, czytamy między innemi z wykonanych przez Profesora R. *Zelaziewicza*, w tym czasie pracach, jakimi są: projekt stacji na kolei żelaznej *Petersbursko-Warszawskiej*, z wyjątkiem gmachu dla podróżnych, w *Petersburgu*; plan teatru dla m. *Zytomierza*; plany niektórych Kościołów, i wiele innych tym podobnych.

Na ogólnem zebraniu Członków CESARSKIEGO-Wolnego Ekonomicznego Towarzystwa, odbytem 3 Paźdz. (v.s.) odczytana została instrukcja, udzielona Członkowi tegoż Towarzystwa, uwolnionemu od służby, Podpułkownikowi W. *Moczulskiemu*, z powodu przedsięwzię-



tej przez niego podróży do *Ameryki*. *P. Moczulski*, otrzymał od Towarzystwa polecenie zwiedzenia wystawy w *Nowym-Yorku*, i zebrania o ile można wszystkich szczegółów dotyczących rozwoju gospodarstwa rolnego, a mogących być zastosowanemi i wprowadzonymi w wykonanie, w Cesarstwie.

Jutro, jako w wigilję rocznicy imienia, *Marcina Majorkowskiego*, Obywatela m. *Warszawy*, odbędzie się żałobna Wotywa o godzinie 10tej z rana, w Kościele *XX. Dominikanów*; na którą, pozostałe Dzieci, po stracie dobrego Ojca, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

*Zofja z Górskich Herkner*, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zakończyła życie. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok, dziś o godz. 2ej z południa, z Kościoła *XX. Reformatorów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Wczoraj udzieliliśmy smutną wiadomość, o skonie ś. p. *Pawła Malińskiego*, niegdy *Professora Rzeźby* b. *Uniwersytetu Alexandrowskiego* w *Warszawie*. Ze śmiercią tego zasłużonego artysty męża, tracimy jednego z przedstawicieli sztuki rzeźbiarskiej, w której ś. p. *Maliński* celował. Liczne prace jego, jakie dotąd znawcy nie przestają podziwiać, świadczą najlepiej o znajomości jego w tej sztuce, i w długie lata przechowują pamięć o nim, jako o znakomitym artyście rzeźbiarzu. Z ostatnich prac jego, są piękne figury mitologiczne, które wykute z kamienia z prawdziwym talentem, przyozdabiają szczyt frontonu pałacu *Namiesników* na *Krakovskiem-Przedmieściu*. Ośm z tych figur zupełnie nowych, a zastępujących zniszczone w chwilach pożaru w r. z. statuy, są dziełem *Malińskiego*. Dwie zaś, które stoją po bokach frontonu, pozostały z dawniejszych niegdyś na *Krakovskiej Bramie*. Poprzednio zaś, podobnemi a wyszłemi z pod dłuta jego figurami, przyozdobił dom *W. Malhomme*, na rogu placu *Saskiego* i uli: *Królewskiej*; a nieco pierwej, Kościół *S. Karola Boromeusza* wspaniałemi statuami *Świętych*, umieszczonemi zewnątrz Kościoła. Są to tylko wspomnienia o dziełach, nad którymi za naszych już czasów pracował; dawniejszych bowiem, naliczylibyśmy zbyt długi szereg, a każde zasługiwałoby na zaszczytną wzmiankę. Ciężką też stratę przez skon tego męża poniosła sztuka, i zarówno uczuła rodzina jak grono tych wszystkich, porozrzucanych dziś po świecie uczniów, niegdy młodzińców, dziś dojrzałych artystów, których pierwszymi krokami w tym trudnym zawodzie kierował *Maliński*. Był on zawsze dla nich zarówno przewodnikiem jak ojcem, i dla tego też nietylko sobie zjednał szacunek i poważanie jako znakomity artysta, ale jako i człowiek. Cześć podobnym a szlachetnym mężom, i spokój pięknej jego duszy!

*J.W. Jenerał-Major Albertow*, Gubernator *Cyw. Gub. Plockiej*, przybył z *Plocka* do *Warszawy*.

*J.W. Radzca Tajny Senator Kazimierz Trembicki*, wraz z Małżonką, wyjechał do *Drezna*.

*J.W. Jenerał-Lej: Iwin Iszy*, Komendant twierdzy *Nowogeorgiewskiej*, wyjechał do tejże twierdzy.

*Bank Polski* ogłosił drukiem *Wykaz wyciągniętych losom* w d. 3 b. m. *serji obligacji cząstkowych*, z pożyczki *150-miljonowej*, z wymienieniem Numerów *obligacji* też serje składających. (*Wykaz ten urzędowy, można przejrzeć w Drukarni Kurjera*).

Dnia 6 b. m., odbył się w Synagodze przy ulicy *Daniłowiczowskiej*, obrzęd zaślubin Pana *Paula Landau*, Kupca z miasta *Łodzi*; z Panną *Rozalją*, Córką *P. Henryka Hantower*, Właściciela domu w *Warszawie*. Parze tej błogosławił Kantor *Szafer*; a miejscowy *Kaznodzieja Dr Goldschmidt*, miał stosowną przemowę.

Z powodu niezgłaszania się dotąd wszystkich *PP. Akcjonariuszów* przedsięwzięcia *W. Letronne i Spółka*, po odbiór przypadających im procentów; ponawia się doniesienie o rozpoczęciu z d. 18 z. m., wypłaty tychże procentów, za czas do 1go *Kwietnia 1845*, jak zwykle u *P. B. Kohen*, pełniącego honorowo obowiązki *Kassjera Spółki*, w *Kantorze Sukcesorów J. S. Rosen*, Nr 497; nadmieniamy zarazem, iż z przyczyny rozszerzenia się czynności przedsięwzięcia, wypuszczoną została na dalszą wyprzedaż część z pozostałych w rezerwie akcji, które nabyć można u *Kassjera* po rs. 75. Bliższa informacja w składzie pod firmą *W. Letronne i Spółka*, ulica *Miodowa*, Nr 497.

Wczoraj o godzinie 1 m. 3 rano, nastąpiła pierwsza kwadra. Do wieczora wszakże nie zaszła żadna nadzwyczajna zmiana w powietrzu, a choć według prognozyków zanosilo się od dni kilku na śnieg, nam się zdaje, że pierwej jeszcze zobaczymy się z deszczem, który już rozpoczął dziś rano padać, i mroźnem powietrzem, jak z białemi płatkami.

Miedzy osobliwościami jarzynowemi, znajduje się w *Redakcji Kurjera*, dyktąg złożony z *buraka* i *mar-chwi*.

*Xięgarnia M. Frühlinga*, przy rogu ulicy *Żabiej* i *Senatorskiej*, w domu Hra: *St. Zamoyskiego* Nr 472, zaopatrzyła Czytelnię swoją w najnowsze utwory tegoczesnych ulubionych pisarzy, po kilka exemplarzy z każdego, dla dogodności Czytelników i w miarę, jak tylko dzieło jakie wychodzić będzie; Czytelnia ta, zaraz niem pomnożoną zostanie, i takowa ma zaszczyt polecić się szanownej Publiczności.

Wczoraj jeszcze zerwano w ogródku na *Nowym-Świecie* (1253), kilka róż w gruncie kwitnących.

Jutro, drugi z kolei obiad *Czwartkowy* w *Resursie Kupieckiej*, na który zapisywać się można u miejscowego *Szwajcara*.

Nikt zapewne nie wyszedł z wczorajszego przedstawienia *Opery Rigoletto*, nie podziwiając twórczości, znakomitego Kompozytora *J. Verdi*. Jeżeli treść, którą opisaliśmy, jest wysoko dramatyczna, to muzyka jej zrównała, a może i podwyższała ją. Mianowicie *Akt 4ty* jest pełen różnorodnych piękności, to też największe obudził zajęcie, i najsilniejsze sprawił wrażenie. *Artyści włoscy* przedstawili tę operę z całą dokładnością. Szczególniej *Pan Butti* rolę *Rigoletta*, oddał z prawdziwym talentem. Piękne dekoracje pędzla *P. Sacchetti*, bogate i gustowne ubiory damskie z pracowni *Panny Ewy Gwozdeckiej*, mężkie *P. Guth*, stoso-



wne tańce układu P. Tureczynowicza, wszystko to do-  
dało blasku wczorajszemu widowisku. Po ukończeniu  
przywołani zostali: Panna *Spezia* i Pan *Ciaffei* po 3-  
kroć, Pan *Butti* 4-kroć, oraz Pan *Miller*; po Tańcach:  
Panna *Freitag* i Pan *Meunier*. Operą dyrygował Mae-  
stro *Quatrini*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 kop:  
15; za listy zastawne IIgo okresu, oprócz kuponu,  
dają rs. 14 kop: 52<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; wartość kuponu kop: 22<sup>2</sup>/<sub>3</sub>.

ANGLJA. — Rodzina Królewska *Belgijska* zwiedza  
*Londyn*; Król *Belgijski* poluje z Xięciem *Albertem*. —  
Zamknięcie wystawy *Dublińskiej* odbyło się w obecno-  
ści blisko 20,000 osób; ceremonję rozpoczęto wykona-  
niem kilku dzieł muzycznych. — Lord-Mayor *Londy-  
nu* napisał dwa listy, jeden do Izby Lordów, drugi do  
Izby Gmin, a w tych wyłuszcza im powody, dla których  
Xiążę *Albert* zasługuje na wzniesienie mu statuy. Jak  
tylko Xiążę ten hołd przyjmie, to rzecz zaraz będzie wy-  
konaną, chociaż z wielu stron protestują przeciw wznos-  
zeniu statuy osobom żyjącym. — W ostatnim tygodniu  
przywieziono do *Anglii* złota za 1,065,000 funt: szterli;  
głównie z *Australji*; wywieziono zaś za 177,000 funt:  
szterli. — Xiężna *Brabantu* i Xiężna *Karolina Belgi-  
jska*, znaczne zakupy robią po sklepach *Londynu*. (Neue  
Pr: Ztg).

AUSTRIA. — W *Wiedniu* już krąży lista dam dworu  
przyszłej Cesarzowej; pomiędzy nimi znajduje się Hra-  
bianka *Lamberg*. — Z *Węgier* donoszą, że mnóstwo  
czerwonego wina w lepszych gatunkach do *Włoch* roz-  
kupiono, co wpływ musiało wywrzeć na ceny. Brak  
beczek i naczyń w tym roku taki w *Węgrzech*, że za  
beczkę pustą dają wiadro wina (eimer), i że wielka  
liczba winogron nie poszła pod prasę. — *Wiedeńskie*  
sądy wojenne ukończyły już śledztwo przez nie prowa-  
dzone, i zapewne wkrótce zwinięte zostaną. — W tym  
jeszcze miesiącu rozpoczną narady o reformie Uniwer-  
sytetów w *Austrii*. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż* 3 Listopada. — Xiążę *Napoleon*,  
wrócił do *Paryża*; pogłoski o jego małżeństwie znowu  
krążą; narzeczoną być ma wnuczka Wielkiej Xiężnej  
*Stefanii* Badeńskiej, Xżna *Stefanja-Fryderyka-Wilhel-  
mina-Antonia Hohenzollern-Sigmaringen*, urodzona  
15 Lipca 1837 r. — Zapewniają, że wkrótce ogłoszony  
zostanie dekret znoszący cło od żelaza lanego; ta nowa  
zmiana w taryfie byłaby ważną, a dawno się już jej roz-  
maite gądzie przemysłu domagają. — Od dawna nie  
pamiętają w *Dzień Zaduszny* takiego natłoku na tutej-  
szych smętarzach, jak wczoraj; zebrani zachowali się  
bardzo nabożnie; zejść ani wypadków żadnych nie było.  
— Dzienniki *Paryżkie* półurzędowe z d. 25, dowodzą, że  
*Anglja* i *Francja*, odgrywają tylko rolę sekundantów  
w sporze pomiędzy *Turcją* i *Rossją*; że rządy ich nie  
myślą interwenjować czynnie. *Monitor* z 27go mówi:  
»Nie wolno już mieć nadziei uniknienia starcia. Floty  
są na morzu *Marmara*. Pokój jest interesem Państw.  
Cesarz wstępując na tron, dał zapewnienia, że wolą je-  
go jest pokój utrzymać, ale ten pozbawiony by został  
głównych warunków, gdyby przestał mieć za podstawę  
równowagę potrzebną do utrzymania praw i bezpieczeń-

stwa wszystkich. Rząd nie straci z oczu tego celu aż do  
przywrócenia pokoju na podstawach, które go mogą  
zrobić pożytecznym i pewnym. Podobne zadanie godne  
jest floty zachodu w działaniu równie jak w układach.  
Nie jest to prawdopodobnem, by neutralność *Austrii* i  
*Prus*, była obojętnością. Ich współdziałanie straconem  
nie będzie dla układów, które ułatwić mogą usunięcie  
sporu. Ta okoliczność korzystna, pozwala z zaufaniem  
czekać na wypadek. — Według innych dzienników, flo-  
ty staną na kotwicy przy wyspie *Marmara*, na morzu  
tego nazwiska; nie udadzą się więc do *Konstantynopo-  
la*, czego i rząd *Turecki* sobie nie życzył, jeżeli floty ma-  
ją tylko wpłynąć dla utrzymania porządku, wcale w *Kon-  
stantynopolu* nie zakłóconego, nie zaś jako czynni  
sprzymiennicy *Porty*. Według *Morning Chronicle* *lon-  
dyńskiej*, floty mają zawinąć do *Konstantynopola*. (Jour:  
de St. Pet.).

HISZPANJA. — Jenerałowie *Pezuela* i *Pavia*, udają  
się jako jenerał-kapitanowie do *Kuby* i *Manilli*. — Wy-  
szszy urzędnik Ministerjum robót, objeżdża budowy roz-  
poczęte na linjach kolei żelaznych. Plany kolei z *Ma-  
lagi* do *Korduby*, już zatwierdzono. (Neue Pr: Ztg).

TURCJA. — Wiadomości z *Konstantynopola*, docho-  
dzą do 15 z. m. Odpowiedź dwójznaną Xięcia *Gor-  
czakow* na wezwanie *Omera* Baszy, by opuścił Xięstwa,  
uważano za odpowiedź odmowną, i wydano rozkazy  
rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich. Spodziewano  
się w *Konstantynopolu* części flot sprzymierzonych.  
Wiadomości z *Bukarestu* dochodzą do 15 z. m. i dono-  
szą, że *Turcy* zajęli już wyspę na *Dunaju* niedaleko od  
*Widdinu* leżącą. — Listy z *Syrji* i z innych punktów,  
donoszą o prześladowaniach, jakich Chrześcjanie do-  
znają od sfanatyzowanych *Turków*; w *Rumelji* także  
*Turcy* częstych mordów na Chrześcjanach się dopu-  
szczają; *Albańczycy* zaś, udając się do *Szumli*, po dro-  
dze rabują bez litości, a *Redyfy* nie lepsi od nich; regu-  
larne wojsko tylko nieco zachowuje karności. W *La-  
rissa*, odkryto spisek *Turków*, na którego czele są Ule-  
mowie; celem tego spisku jest wymordowanie Chrze-  
ścjan *Larissy*. Z *Adryanopola* donoszą, że po kraju  
podróżować nie można z powodu rozbójników, którzy  
chwytają ludzi i męczarniami okup z nich wymuszają.  
Dzienniki podają te fakta bardzo szczegółowo i z data-  
mi wszelkimi. (Jour: de St. Pet.).

WŁOCHY. — W *Modenie* podatek konsumcyjny od  
mąki, chleba i ordynaryjnego wina, został o połowę  
zmniejszony do końca Kwietnia; drugą połowę obrócić  
mają na cele dobroczynne. (Neue Pr: Ztg).

ROZMAITOŚCI. — Z *Paryża* donoszą o osobliwszym  
w tych czasach processie. Redaktor *Lipskiej* gazety  
muzycznej, przyjeżdża do *Paryża*, widzi afisz *Frej-  
schütz*, *Webera*, i biegnie słuchać ulubionej opery  
swojej, ale znajduje ją tak przerobioną, iż pełen złości  
porzuca teatr, i udaje się ze skargą do policji. Nazajutrz  
napisał do wszystkich większych dzienników, ale list  
jego był tak gwałtowny, że go nie umieszczono; wytoczył  
więc Dyrekcji Opery Wielkiej proces o zawód, żądając  
dokładnego wystawienia sztuki według oryginału. —  
W *Nowym-Yorku*, słynącym ze swoich zbytkowych ho-



teli, jak *Washington* słynie z gmachów publicznych, otwarty został przed niedawnym czasem nowy olbrzymi dom zajezdny, pod nazwą: *Metropolitan-hotel*, przewyższający kolosalnością i zbytkownością swoją, wszystko co dotąd w tym rodzaju widziano. Budowa tego gmachu, przy całym pośpiechu z jakim przedsięwzięcia takie w *Ameryce* postępują, trwała z górą trzy lata. Pomieścić on może, z wszelkimi wygodami 600 podróżnych, a sama służba składa się z 300 ludzi, których opłacenie wynosi dziennie około 5 funt: szt. Pralnia tego hotelu, jest największym tego rodzaju zakładem. Pierze się w niej dziennie 4,000 sztuk bielizny, a w razie pilnej potrzeby, 15 minut wystarczyć musi do uprania, wysuszenia, wymaglowania i wyprasowania całej bielizny, własnością hotelu będącej. Kuchenne rachunki tego zakładu, nie jednemu nasunęłyby mniemanie, że właściciel jego wziął w przedsiębiorstwo, zaopatrzenie w żywność połowy armii *Stanów Zjednoczonych*. Dochód brutto hotelu *Metropolitan*, w ciągu roku od 1 Września r. z. do 31 Sierpnia r. b., wyniósł milion dukatów w złocie, a czysty dochód idący do kieszeni właściciela, wynosi najmniej 20 procent od tej ogromnej summy. Koszta opału i oświetlenia gazem zakładu, wynoszą około 14,000 fr.; koszta zaopatrzenia wodą, 1,000 fr. Sześć omnibusów i 26 powozów własnością hotelu będących, dowożą doń bez przerwy podróżnych, ze wszelkich stron przybywających. — Publiczność *Cyрку Olimpijskiego* w *Paryżu*, zabawia *Pajaczo Borwell*, rodem *anglik*. Ten człowiek zadziwiający, wykonywa wszystkie sztuki swoje na żerdzi, stojąc do góry nogami. Człowieka tego słusznie nazwać można *przewrotnym*. *Borwell* pije, je i strzela z pistoletu, oparty głową na żerdzi, wywijając nogami w powietrzu. Wszystkie te sztuki wykonywa z prawdziwie *angielską* powagą. — Pewien zapytał: »Dla czego po kawie, herbacie lub innych trunkach, prosto chodzi się, a po winie trzeba się potykać?« »Zapewne dla tego, że w winie jest *prawda*, a wiadomo, że z *prawdą* człowiek najczęściej potyka się.»

### S Z A R A D A.

Pierwsza druga okrągła, a zaś trzecie czwarte, Tam tylko się znajdują, gdzie miejsca otwarte. Wszystkie bywają nudne, słuchacie ich przecie, Zwłaszcza gdy trzecia pierwsza z wdziękiem je wam plecie, (Zeszła Szarada Kalebka).

### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Abezyński Rom: Oby: z Stradzewa nr 584; Borzewski Fel: Oby: z Meżenica nr 584; Babski Kar: Oby: z Gąsini nr 634; Bielicki Zdzisław Ob: z Gluchowoli nr 476; Czaplicki Hen: Oby: z Krzynowłogi nr 556; Dolasiński Rud: Oby: z Mniszka nr 634; Gościński Arka: Sędz: Pokoju z Węgrzynowa nr 556; Garczyński Józ: b. Sędz: Appel: z Gorzędowa nr 625; Karwowski Kazi: Ob: z Pleckiej Dąbrowy nr 2766; Koźmian And: Ob: z Piotrowic nr 613; Louis Józ: Oby: z Krakowa nr 625; Orsetti Wilh: Oby: z Topoli nr 570; Patschke Augusta Żona Kup: z Gdańska nr 901; Sewastianow Marja Żona Jenei-Majora z Rzymu nr 1346; Zembrzusi Mich: Oby: z Stoku nr 476.

Wyjechali: Bachmetjew Rad: Rolog; Kamerjunkier Dw: JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, do Petersburga; Czarnaomski Józ: Ob: do Dembek; Głowczewski Fel: Oby: do Białogórnego; Iwanowski Zyg: Oby: do Sniatowa; Kurela Rajm: Oby: do Tuły; Krzensztern Kapitan Okrętowy do Petersburga; Krasicki Witold Hr. do

Brześcia Lit; Lubieński Stan: Hr. do Węgrowa; Minasowicz Julian Ob: do Poltawy; Puszet Koust: Baron do Sominiki; Skarżyński Koust: Oby: do Szydłowa; X. Stradało Lud: Kano: do Wiślicy.

### DONIESIENIA.

W dniu  $\frac{3}{15}$  Listopada r. b. o godz: 4 po południu, w Trybunale Cywilnym w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 549, Wydziałe 1m, Nieruchomość miejska wraz z Młynem deptak zwanym, pod Nr 1832 przyul: Zakroczymskiej położona, do SSrów Anderson należąca, sprzedana została ostatecznie w drodze działów. Licytacja zaczęła się od summy rs. 9,538 k. 62 $\frac{1}{2}$ . Warunki sprzedaży przejrane być mogą w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydz: 1go, lub u Mecenasa Dutkowskiego.

W drodze do Warszawy, o  $\frac{1}{2}$  wiorsty za Jabłonną, w nocy, zginął przed kilku dniami z wiejskiej fary, **TEUMOK**, w którym była Poduszka, Kołdra, Działa Karpińskiego: *Conversations Lexikon* w kilkunastu tomach, Dykeonarz Francuzki Akademicki, i innych kilkanaście książek i rzeczy. Uprasza się Szan: Znalazcę, lub wiadomośc posiadającego, aby o tem donieść raczył, pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej, do mieszkania Kapitana Krukowskiego, za co otrzyma stosowną nagrodę.



Piękna posiadłość miejska, Pałacyk z Ogrodem, Bagaćką zwana, w Warszawie, w końcu Alei położona, Nr 1761 a, rozległości lokali  $\square$  48,896 wynosząca, obejmująca Stajnie, Wozownie, mieszkanie dla Stangreta, Oficynę kuchenną, Lodownię, i inne dogodności, z powodu działów familijnych, wystawiona jest na sprzedaż publiczną. Termin ostatecznego przysądzenia, odbędzie się d. 6/18 Listopada r. b. o godz: 5 po południu, w miejscu posiedzeń Try: Cyw: w Warszawie Wydz: I, przed W. Sędzią delegowanym Misklem. Vadium wynosi rs. 2250. Licytacja zacznie się od summy zł. 100,279 gr. 26 v. rs. 15,041 k. 98. Bliższe warunki przejrzyć można u W. Pisarza Tryb: Janickiego i w Kancel: Mecenasa Majewskiego w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 797.

Jutro, odbędzie się licytacja przy ulicy Śliskiej pod Nr 1467, na różne **MEBLE** i **SPRZĘTY** domowe.

Dnia 5 b. m. zginęła **LORNETKA** złota, składana, z długim łańcuszkiem, złożonym z ogniwek koronowych i złotych. Kto by takową oddał do domu Lubieńskiego, przy ulicy Królewskiej, do JW. Leona Hr. Lubieńskiego, otrzyma stosowną nagrodę.

**SERY**: Rocquefort i Chester; **LIMIER** Francuzkie z Paryża i Bordeaux, oraz Hollenderskie i Włoskie; Konserwy Francuzkie w puszkach blaszanych i szklanych butelkach: Muszardy: Paryzka, Bordowska i Dusseldorfka, nadeszły do Składu Win i Korzeni Stan: Rozmanith, przy ulicy Nowy-Swiat.

**PLASZCZ**, z sukna granatowego, Niedźwiadkami podszuty, nowy, do sprzedania za rs. 112 $\frac{1}{2}$ . Obejrzeć go można u Zakrystjana, przy ulicy Królewskiej Nro 1071.

Dnia 22 z. m., w składzie Mydła i Świec przy ulicy Przejazd pod Nr 647/8, zapomnianą została **CHUSTKA** Damska; którą za udowodnieniem odebrać można.

W domu Zamoyskich przy ulicy Nowy-Swiat, w Magazynie Strojoy, sprzedają się **KALOSZE**; — także potrzebne są **PANNY** do sukien i strojów. — C. Wyganowska.

Rejent Kancelarii Ziemiańskiej Gub: Warsz: w Warszawie. — Na żądanie Stanisława Jasińskiego Rejenta, jako Pełnomocnika nieobecnych Sukcesorów po s. p. Marjanie z Gojszewskich Izbińskiej, oraz z mocy upoważnienia Praesidii Trybunału tutejszego z dnia 22 Październ: (3 Listop:) do Nr 11,543 sobie udzielonego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację **RUCHOMOŚCI**, j. t.: Garderoba, Bielizna i Pościel w d. 29 Października (10 Listop:) r. b., o godz: 10ej z rana, w domu Nro 1344, spisem inwentarza objęte, a to za gotowe zaraz po przybieciu płacić się mające pieniądze. — Gajewski.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 3 cali 6. **TEATR WIELKI**. Jutro, *Rigoletto*.